

Walka z katolicyzmem na terenie Niemiec

Walka reżimu hitlerowskiego z katolicyzmem w Niemczech nie ustaje. Na kościołach katolickich i domach parafjalnych coraz częściej pojawiają się afisze i napisy, wymierzone przeciw duchowieństwu katolickiemu.

Ostatnio we Fryburgu, będącym siedzibą arcybiskupa katolickiego, na murze domu parafjalnego umieszczono w nocy napis „Powiesić czarnych zdrajców” a na murze seminarjum teologicznego napis: „Precz z obskurantami”. Na pałacu arcybiskupim po obu stronach bramy namalowano napis „precz z Rzymem”. Niektóre z tych napisów nosiły formę afiszów ze złośliwymi karykaturami, obrażającymi duchowieństwo i znieważającymi religię katolicką.

Arcybiskup Fryburga, ks. dr. Gröber, interwenjował u władz

Obniżka płac 15.000 pracowników gminnych

Wielkie zaniepokojenie wśród pracowników gminnych, których jest w Polsce około 15.000, wywołała pogłoska o zgłoszeniu władzom państwowym przez Związek Gmin Wiejskich wniosku o obniżenie uposażeń pracowników gminnych. Tymczasem dotychczasowe uposażenia tych pracowników są poniżej minimum egzystencji i zadłużenie ich jest ogromne.

Otwarcie ulicy przez Ogród Saski

Ułożone zostały chodniki na nowej ulicy prowadzącej przez Ogród Saski z ul. Marszałkowskiej na pl. Żel. Bł. Ruch pieszny przez nową ulicę już się odbywa od dwóch dni.

Jeszcze w b. tygodniu zakończone zostaną prace związane z budową jezdni przez Ogród Saski.

Jutro ma nastąpić rozwiązanie B. B.

Jutro, w środę, odbędzie się zjazd sekretarzy wojewódzkich BB, na którym nastąpić ma rozwiązanie tej organizacji. Na zebraniu p.łk. Sławek wygłosi przemówienie, w którym oświadczy, że

państwowych w Berlinie i Karlsruhe, niestety bezskutecznie. Sprawcy obelżywych napisów pozostali nieznani.

Należy dodać, iż kardynał monachijski ks. dr. Faulhaber, zgłosił u władz niemieckich protest przeciwko 36 wypadkom prowokacyjnych wystąpień antykatolickich, jakie zaszły ostatnio w Bawarii. Wystąpienie ks. kardynała Faulhabera pozostało bez żadnego echa.

W kołach katolickich wzbudzenie wywołuje fakt, iż na zebraniach młodzieży hitlerowskiej niedługo po raz pierwszy kanclerz Hitler przyrównany jest przez rozmaitych mówców do Chrystusa. We Frankfurcie nad Menem przewodniczącym hitlerowski Becker dopuścił się na zgromadzeniu publicznym bluźnierstwa, mówiąc: „Chrystus był wielki, ale Adolf Hitler jest większy”. — Bluźnierstwo to nie spotkało się z żadną reakcją.

Narodowe oblicze młodzieży akademickiej Uniwersytety to barometry nastrojów ideowych

Ktoś dowcipnie i trafnie zauważył, że wyższe uczelnie są barometrem nastrojów politycznych w kraju. Oczywiście nie należy brać tego zbyt dosłownie. W każdym razie sygnały idące od uniwersytetów mówią wiele.

Kilka lat temu wyższe uczelnie, obwarowane autonomią, były domeną wpływów politycznych różnych grup, które z gorszym lub lepszym skutkiem zagarniały młodzież akademicką pod swe skrzydła.

Podkreślić jednak należy, że w miarę „wzrastania w niepodległość” młodzież akademicka, a za nią reszta młodzieży, z coraz mniejszym entuzjazmem odnosiła się do prądów i ruchów, do organizacji politycznych starszego pokolenia. Po krótkich sukcesach lewicy, nastąpiło zdecydowane przesunięcie może nie tyle „na prawo” ile ku kierunkowi narodowemu, jako jedynie twórczemu, odpowiadającemu awangardowej, zdobywczej postawie idącego w życie, w tych smutnych czasach, i dorastającego pokolenia.

Żywioł narodowy zatriumfował na uniwersytetach, obejmując niemal niepodzielnie rządy Rzeczypospolitej Akademickiej. Lewica była już w odwrocie, w rozsypce. Komunizujący związek a-

kademicki „Życie”, tajne stowarzyszenie „Młot”, niezależni socjaliści, lewe grupy ludowców, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej — wiodły coraz bardziej, przechodząc rozstrój ideowy i organizacyjny.

Zaczyna się inflacja Unij, Blo-

OBNIZKA CEN

„Depesza”, zajmując się kwestią obniżki cen, podkreśla konieczność, by się rząd potrafił oprzeć tym, którzy pragnęliby jego plan zesabotować. Organizacje gospodarcze są jednak zasadniczo przeciwne „równaniu wód” — chodzi tylko o to, by było ono powszechne:

„Nie sztuka walić cepem, jak tego chciało z pewnej strony na komisji sejmowej, za „ceny sztywne”. Trzeba także wziąć pod uwagę, czy te ceny sztywne nie są wypadkiem ściśle związane z taryfą przewozów

kolejowych. O ich obniżeniu mówi się i pisze — od lat. Wszystko na nic. Czyż można się dziwić, jeżeli ktoś waha się z uwzględnieniem wysuwanych postulatów, skoro jego postulatów nikt nie uwzględni. Możliwość rozwojowe muszą być jednostajnie we wszystkich kierunkach rozłożone. Jeżeli w jednym punkcie zagrzeździ się uparte kramikarstwo, oschły schemat, niezdolność przystosowania, na nic wszystkie próby i wysiłki”.

WYRZUCANE PIENIĄDZE

„Warszawski Dziennik Narodowy”, analizując ciężką sytuację naszego szkolnictwa, kryzys w

nauczaniu powszechnym i coraz większe trudności budżetu oświa-



ty, zwraca uwagę z drugiej strony na pewne dziwolagi:

„Więc np. niższe szkolnictwo rolnicze: mieliśmy ostatnio takich szkół 26, nauczycieli było w nich 120, a uczniów... 799! W jednej z nich na 22 uczniów było 7-miu nauczycieli. Wobec tego nie dziwne, że koszt wykształcenia jednego absolwenta niższej szkoły rolniczej dochodzi czasem do prawie 4 tysięcy złotych, a w niektórych średnich szkołach rolniczych przekracza nawet 8 tysięcy złotych... A jeszcze jedna uwaga: na my zgórą 3 miliony gospodarstw wiejskich; jeżeli niższe szkoły mają 799 uczniów, to ilu lat trzeba będzie na to, żeby jakiś większy procent gośpodarstw zaopatrzyc w przeszkolonych kierowników?”

Dowodzi to, że „system obrany jest do niczego, że pieniądze są wyrzucane i że rezultatu żadnego nie przynoszą”.

Podobnych przykładów, jak wyżej przytoczonych, możnaby zresztą znaleźć sporo także w innych dziedzinach. W budżecie państwowym możnaby dokonać napewno poważnych oszczędności, ale trzebaby w tym celu zrewidować gruntownie cały aparat państwowy i pousuwać z niego wszystko, co jest niewspółmierne z ciężką sytuacją obecną, w której coraz trudniej ludności zdobywać się na nowe ofiary na rzecz budżetu.

W SEJMIE

Snując refleksje na temat obrad komisji sejmowej nad pełnomocnictwami, „Nasz Przegląd” zauważa, że premier Kościalski w swej drugiej mowie znajdował się w trudnej sytuacji, „bo musiał odpowiedzieć na propozycje przyjaciół, a nade wszystko, bo nie mógł, a może i nie chciał powiedzieć wszystkiego. Zastanawiam się przez cały czas abstrakcyjnym słowem „równowaga budżetowa”, nie odwołując się do treści wołania o pełnomocnictwa. Nie przed stawiono stanu kas, stanu zadłużenia, gorączkowej walki ministerstwa o upłynięcie zamrożonej gotówki, o zdobycie funduszy, o tak zwane operacje kredytowe. Obowiązują jeszcze rycerskie stosunki mimo cichych wewnętrznych walk. Nie urwana została nić wspólnoty. Nie padły więc te słowa, któreby istotnie mogły usprawiedliwić ogrom ofiar”.

Tymczasem na terenie Sejmu „Rozpoczęła się akcja tworzenia ugrupowań pod nową egidą... Próbowano najpierw regionalnie, ale wypadło to jakoś dziwnie... Organizowano się pocichu to pod postacią frakcji legionistów, to pod egidą starych peowiaków, to pod hasłem dawnych zarządców... Proces „klubowania” nie zakończył się, tak jak nie zakończyła się również akcja zdo bywania rzeczników dla jednej i drugiej strony...”

Tylko jednej grupie udało się znylić pogoń i stanąć twardą nogą na terenie Sejmu. Nie zalegalizowano istnienia klubów partyjnych, lecz wicemarszałek Mudryj oddał do dyspozycji klubu ukraińskich pokój przeznaczony dla wicemarszałka”.

Legioniści i Peowiacy z obu izb u gen. Rydza-Smigłego

Agencja „Iskra” donosi:

Złożona z 53 osób grupa posłów i senatorów legionistów i peowików z wicemarszałkiem Sejmu p.łk. Bogusławem Miedzińskim i wiceministrem posłem, p.łk. Adamem Kocem na czele przybyła w dniu 28-ym w południe do gmachu Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych, gdzie została przyjęta przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, generała Rydza-Smigłego, i złożyła mu wyrazy głębokiej czci i przywiązania.

Wśród przybyłych m. in. znaj-

dowali się: sen. Wacław Sieroszewski, sen. Janusz Jędrzejewicz, wicemarszałek dr. Kazimierz Switalski, sen. gen. Ferd. Zarzycki, poseł Henryk Floyar - Rajchman, wicemarszałek dr. Kwaśniewski, sen. Jagrym - Maleszewski, senatorki Fleszarowa, Kudelska, Jaroszewiczowa i Maciejszyna, sen. Wojciech Jastrzębowski, pos. Tadeusz Brzek - Osiński, poseł mjr. Edwin Wagner, sen. dr. Emil Bobrowski, pos. Leopold Tomaszkiwicz, pos. Jan Walewski, pos. Tadeusz de Thun.

Straty obywateli polskich w Niemczech Termin wnoszenia skarg mija 31 października

Polskie placówki dyplomatyczne złożyły w swoim czasie rządowi niemieckiemu w imieniu poszkodowanych obywateli polskich liczne skargi o odszkodowanie za straty, poniesione przez nich podczas niepokojów i rozruchów, jakie towarzyszyły gruntowaniu się władzy hitlerowskiej w Niemczech.

Rząd niemiecki nie uznał skarg wniesionych przez polskie konsulaty i oświadczył, iż rozpatrywać może tylko skargi, złożone bezpośrednio przez poszkodowanych obywateli polskich. Termin składania tych skarg mija z dniem 31 października r. b.

Straty wyrządzone obywatelom polskim w Niemczech przeważnie w r. 1933 szacowane są na kilkadziesiąt milionów złotych. Jak wiadomo, w czasie zaburzeń państwowych i niszczone mienie obywateli polskich, rujnowano ich warsztaty pracy a nawet konfiskowano posiadane przez nich nieruchomości.

Z uwagi na stanowisko rządu niemieckiego, który najwidoczniej zmierza do przekreślenia tych pretensyj, jest konieczne, aby poszkodowani obywatele polscy postarali się o wniesienie skarg przed upływem terminu i o dopilnowanie skarg już wniesionych do rządu niemieckiego.

Funkcjonariusze poczt przeciwko żydom w urzędach

Na zjeździe niższych funkcjonariuszy Poczt, Telefonów i Telegrafów, który odbył się w Krakowie, między innymi uchwalono nast. wniosek:

„Domagamy się należytego

traktowania niższych pracowników przez urzędników i wydania zarządzenia urzędów celem ścisłego zastosowania oraz usunięcia ludzi z kierowniczych stanowisk pochodzenia hebrajskiego”.

Jeszcze jeden kartel Farbiarzy pończoch

W kołach farbiarni zarobkowych farbujących specjalnie pończochy omawiany jest projekt likwidowania konkurencji przez całkowitą reorganizację stosunków rynkowych. Według tego projektu, znaczną część drobnych farbiarni zarobkowych zostałaby całkowicie unieruchomiona, a majątek ich zostałby przejęty przez utworzone w tym celu porozumienie, które płaciłoby właścicielom tych

mniejszych farbiarni specjalne opłaty postojowe. Dla utrzymania warunków porozumienia wszyscy jego członkowie złożyliby weksle gwarancyjne.

Projekt kartelizacji farbiarni zarobkowych, farbujących pończochy, spotkał się z dużym zainteresowaniem wszystkich przedsiębiorstw farbiarskich i w najbliższym czasie mają być podjęte próby jego realizacji.

Katastrofa kolejowa pod Łodzią

Wczoraj o godz. 5 min. 5 na szlaku Gzierz — Łódź Kaliska na 50 kilometrów pociąg pociąg nr. 561 Paweł Krasik. W związku z katastrofą ruch pociągów odbywa się drogą obok.

Wskutek zderzenia 4 wagony pociągu nadjeżdżającego i 10 wago-

nów stojących na torze uległy rozbiciu. Zabity został hamulcowy pociągu nr. 561 Paweł Krasik.

W związku z katastrofą ruch pociągów odbywa się drogą obok.

Wskutek zderzenia 4 wagony pociągu nadjeżdżającego i 10 wago-

Sprawę Pożyczki Narodowej przejmie Urząd Długów Państwowych

Z dniem 1 listopada nastąpi zmiana w załatwianiu wszystkich formalności związanych z wydaniem obligacji Pożyczki Narodowej. Urząd Długów Państwowych przejmie wydawanie obligacji i w tym celu utworzony

będzie specjalny referat. Z dniem 1 listopada placówki Pożyczki Narodowej będą zlikwidowane.

Wydawanie zezwoleń na przedrew obligacji podlegać będzie nadal Generalnemu Komisarzowi Pożyczki.

Zniesienie stanu wojennego w Grecji

ATENY, 28.10. (PAT). — Dziś w południe zniesiony został stan wojenny, jednakże wszelkie niezbędne wystąpienia przeciwko ustrojowi monarchistycznemu, zarówno w mowie, jak i w piśmie, oraz podżeganie opinii publicznej jest surowo zakazane.

Dzienniki, któreby się do tego nie zastosowały mogą być konfiskowane na podstawie zarządzenia min. Spraw Wewn. lub min. Sprawiedliwości.

Z wysp nadchodzą niemało codziennych wiadomości o demonstracjach komunistycznych.

Kinematograf spłonął w czasie przedstawienia

PARYŻ, 28.10. (PAT). — W m. Boucart w pobliżu Bayonne naskutek krótkiego spiekania spłonął doszczętnie kinematograf. Pod-

czas wybuchu pożaru znajdowało się na sali około 100 widzów, w większości kobiet i dzieci. 15 osób odniosło oparzenia.

Składajcie ofiary na

Fundusz Obrony Morskiej